KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Sierpnia. — Rok 1835. Poniedziałek. № 217 Jutro, S. Agapit. Uro: J. C. M. W. X. Marji Mikoł:

Wczoraj upłynęły lat 4ry, iak rokosz doszedłszy swej dojrzałości, wywołał okropne mordy, które zawsze i wszędzie są onegoż nieodzownym skutkiem; dziś zaś Sąd kryminalny województw Mazowieckiego i Kaliskiego, w miarę zebranych dowodów i udziału w tychże zbrodniach, obwinionych w kraiu znajduiących się, ogłosił wyrok następuiącej osnowy: Skazani zostali, Walenty *Posiadło* służący, na lat 20, Tomasz *Sławiński* właściciel domu w Warszawie, Karol *Daszkiewicz* garbarz, i Adam *Balewicz* szynkarz, po lat 10, Karol *Matuszewski* muzykus na lat 4, *więzienia warownego*. Teofila z Radoszewskich *Lanckorońska* właścicielka kawiarni i Michał *Grabowski* czeladnik introligatorski, po lat 10; Stanisław *Focht* czeladnik tokarski na lat 9, Józef *Czarnomski* w czasie powstania Podporucznik pułku 2 strzelców konnych wojsk rokoszan na lat 7, Florjan *Krzaczyński* sklep żywności utrzymuiący, Adam *Boianowski* w czasie powstania Podporucznik pułku 5 piechoty linjowej wojsk rokoszan po lat 6, Józef *Zapałowicz* czeladnik rzeźnicki, Józef Nikodem *Boski* były dzierżawca dóbr ziemskich, po lat 3; Antoni *Jabłoński* krawiec na lat 2 i miesięcy 5, Jan *Kiecak* bednarz na rok 1 i miesięcy 7, i Mikołaj *Zwoliński* z krów utrzymuiący się na rok 1, *więzienia ciężkiego*. Wszyscy po wycierpianej karze, przez czas tejże wyrównywaiący, zostawać będą pod dozorem Policji, a pobyt w obwodzie Warszawskim na zawsze maią sobie wzbroniony. *Zostało uwolnionych*: 18 tymczasowo, 25 dla zupełnego braku dowodów, a 13 dla wykazanej niewinności. Uwolnieni wyiąwszy 5ciu, odpowiedali w toku badań z wolnej nogi. Co zaś do zbiegłych za granicę, a czynnych w zbrodniach w mowie będących, Sąd kryminalny wyprowadził śledztwo, lecz zawyrokowanie co do każdego z nich, aż do uięcia zawiesił.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* w znacznej liczbie zebrani Amatorowie i Artyści muzyczni, wykonali wielką Mszą *Ejblera*, pod dyrekcją szanownego *Jaworka*. Przed Ewangelją ieden z utalentowanych Amatorów grał na skrzypcach koncert *Spora* Nr 8, a graiąc na chwałę BOSKĄ, i słuchaczom, wzniosłym talentem sprawił istotną przyiemność. — JW. Jenerał iazdy i Jenerał-Adjutant Hrabia Winc: *Krasiński*, wczoraj wyiechał do Kalisza. — W sklepie ubogich w domu Dobroczynności, nabyć można świeżo nadesłane dziełka pod tyt: *Podróż muzyczna czyli list P. Kwinty Minorowicza do P. Henryka Ritardando*, cena zł. 2; tudzież *Spiew kompozycji Kozłowskiego* pod tyt: *Pożegnanie*, na korzyść Podolskiego muzycznego Instytutu dla biednych sierot. — Wczoraj obecni na widowisku w Amfiteatrze Łazienkowskim, byli zadowoleni i z dokładnego przedstawienia Opery, i z pięknego faierwerku. — Sąd policji popr: obwodu Warszawskiego wydziału 2go, wezwał o uięcie zbiegłych: Jana *Wolskiego*, maiącego lat 65, urodzonego na Pradze, Icka *Klejnblata* żyda, maiącego lat 25, i Benedykta *Grzelaka* z Zawad, maiącego lat 30, obwinionych o rabunek i kradzież.

Z Petersburga 29 Lipca (10 Sierpnia.) — Żołnierz Penzeńskiego garnizonu Alexander *Iwanow* przysłał przez pocztę do J. C. MOŚCI prośbę, o uwolnienie go od słuby wojskowej, z powodu słabości nóg i o danie mu miejsca pocztyljona. Po uczynionej w tamecznym zarządzie lekarskim wizji, okazało się iż żołnierz ten iest zupełnie zdrów i zdatny do służby wojskowej; ze śledztwa zaś odkryto, że mu prośbę układał dymissjonowany Kollegjal: Re-

gistrator Tymoteusz *Krasowski*, zapewniaiąc go, iż z powodu słabości, może być z wojska uwolniony, za co tenże Krasowski otrzymał od niego w nagrodę 25 kopieiek srebrem. Po doniesieniu o tem N. CESARZ Jmć rozkazał: Krasowskiego, za pisanie fałszywej od żołnierza Jwanow prośby i za wzięcie za to zapłaty, oddać pod sąd woienny, a ten iego uczynek opublikować przez gazety. (T. P.)

Niemcy. — Gazety różnych stolic niemieckich nie zgadzaią się kiedy istotnie nastąpi zjazd Monarchów w *Czechach.* Dziennik Frankforcki donosi, że Monarchowie zjadą się w *Cieplicach* d. 27 b. m. i zabawią tylko przez dni kilka, gdy z *Wiednia* donoszą, iż Cesarz Austrjacki dopiero na początku Września do Czech wyiedzie. Gazeta *Hamburska* donosi, że tamże przybędą Królowie *Saski*, *Bawarski*, a nawet i *Szwedzki.* — Mówią w Wiedniu, że przybyły do tej stolicy Turecki Jenerał i Poseł *Feryk Achmed Basza*, ma pozwolenie od Sułtana znajdowania się na rewji Kaliskiej.

Hiszpanja. — Mówią, że *Don Karol* wyprawi część swego wojska do *Kastylji.* — Cała armja Karlistów dotąd żałuie Jenerała *Zumalakaragui*, który tak szczęśliwie prowadził wojnę i właśnie wtenczas pozbawiony został życia, gdy iego obecność była najbardziej potrzebną. Całe wojsko będące pod iego rozkazami kochało i chętnie towarzyszyło mu w najtrudniejszej wyprawie. — Jenerał *Alawa* przybył z Anglji do Hiszpanji, z kąd także przybył nowy oddział ochotników. Jenerał *Ewans* Anglik, dowodzący korpusem posiłkowym, ma rozpocząć działanie woienne w przyszłym miesiącu. — Głoszą, że przeznaczone wojsko *Portugalskie* na pomoc Królowej Hiszpańskiej iuż wyruszyło, składa się z 7000 piechoty, 2ch pułków iazdy i 4 baterji artyllerji.

Anglja. — Ważne były rozprawy Lordów d. 3 b. m. na posiedzeniu izby wyższej gdy rozbierano proiekt o reformie władz municypalnych. Kilku Lordów mówiło przeciw Ministrom i wotowanie przeważyło się na stronę oppozycyjną. — Z Ameryki południo: odebrano w Londynie wiadomość, że Rzecz pospolita *Mexykańska* zapewne przybierze inną postać, bo większa część mieszkańców uznała za istotną potrzebę zmianę formy rządu. — W Anglji od nieiakiego czasu starzy obywatele narzekaią, na złe prowadzenie młodzieży, moralność iest zaniedbana; nawet petycja w tej mierze ma być podana Parlamentowi. — W *Dublinie* d. 2 b. m. Wdowa maiąca lat 62, i dochodu rocznie 80,000 złp. wzięła ślub z 25 letnim ubogim młodzieńcem, a nazaiutrz rozstała się z tym światem, zostawiwszy cały maiątek swemu 18to godzinnemu mężowi. — Drama *Andzelo Tyran z Padwy* iuż iest przełożoną na ięzyk angielski i była daną w Londynie (iest iuż także dawaną w Berlinie po niemiecku) — D. 4 b. m. we wsi bliskiej *Edynburga* piorun uderzył w dąb istnieiący od lat przeszło 200; gdy właściciel kazał wykopać reszte tego drzewa, znaleziono pod korzeniem skrzynkę a w niej 480 sztuk monety złotej bitej w r. 1501, oraz rubin rzadkiej wielkości, a przytem pałasz z czasów Henryka IIgo.

Turcja. — Z Stambułu wysłano do Albanji 4 pułki linjowej piechoty, pułk artylerji i pułk bombardjerów, w ogóle 11,000 ludzi. — W *Smirnie* ustaie morowa zaraza, w Stambule o niej teraz mało słychać. — W państwie *Ottomańskiem* wprowadzony został sposób uczenia według *Lankastra* we wszystkich tamecznych szkołach elementarnych; dzieci tureckie okazuią teraz wielką chęć do nauki.

Holandja. — Król Wirtemberski opuścił d. 6 b. m. *Amsterdam*, do tegoż miasta przybył Xżę Albrecht *Pruski* pod nazwiskiem Hrabiego *Mansfeld.* — Według gazet Holenderskich, ma przybyć do *Hagi* znakomity Dyplomat Hrabia *Orłow*, a to względem powtórnych układów między *Holandją* a *Belgją*.

Francja. — Donoszą z Paryża d. 6 b. m. że w chwili gdy Policja uwięziła 18to letnią *Ni-*

ne *Lassaf* córkę Pani *Petit*, która żyła z *Fjeschim*, chciała pierwsza odebrać sobie życie, co dowiódł list który miała przy sobie. — W czasie wielkiego pogrzebu zwłok Marszałka *Mortje* i innych poległych w d. 28 z. m. panowała w Paryżu zupełna cichość i wzorowy porządek. — Gdy Monarcha wraz z Królewiczami wsiedli na konie przy ulicy *Pokoiu* i towarzyszyli z tamtąd orszakowi pogrzebowemu, licznie zgromadzony Lud spostrzegłszy Króla okazywał zapał. W czasie tego pogrzebu kościoł Jnwalidów był zewnątrz i wewnątrz gustownie i kosztownie ozdobiony. — D. 4 b. m. na posiedzenie Jzby Deputowanych przybyło tyle słuchaczy, że na godzinę przed rozpoczęciem iuż wszystkie miejsca były natłoczone. Prezes *Djupę* w zagaieniu doniósł, że nazaiutrz odbędzie się pogrzeb zwłok poległych od machiny piekielnej. Xżę *Broglje* w obszernym głosie dowodził czego potrzeba Francji aby iej mieszkańcy nakoniec doznawali zupełnej spokojności. — Orszak pogrzebowy zwłok poległych od machiny piekielnej był tak liczny iakiego oddawna niewidziano w Paryżu. Najprzód wieziono trumnę Panienki, następnie 12 innych osób a na końcu Marszałka *Mortje*. Krewni nieboszczyków szli za każdą trumną, okna i domy obywatele osłaniali znakami żałoby. Arcy Biskup Paryzki miał kazanie w Kościele Jnwalidów. — W proiekcie uśmierzenia wolności druku i kar za nadużycia w tej mierze, znajduie się i następuiący artykuł: Kto przyzna się publicznie że życzy zmiany rządu, że należy do stronnictwa republikanów i t. p. ma być sądzony na uwięzienie trwaiące od pół roku do lat 5ciu, i opłaci od 500 do 10,000 fr. Takiejże karze ulegnie życzący iawnie, aby kto inny panował we Francji, a nie dzisiejszy Król i iego potomkowie. — Przybył do Paryża P. *Odilon Baro* i miał zaraz posłuchanie u Króla, który przyiął go nader uprzejmie. — Wielu twierdzi, że P. *Djupę* nie iest zadowolony z podanych nowych proiektów. Także mówią, że nie wszyscy Ministrowie zgadzali się, aby te proiekty były podane. — Wysłano z Paryża kilkunastu Lekarzy do południowej Francji dla ratowania cholerycznych. Ministerjum wojny poleciło w miastach, gdzie rozszerza się cholera, aby koszary utrzymywano w nadzwyczajnem ochędostwie, a nawet aby żołnierzy rozkwaterowano po wsiach. — Dzienniki Paryzkie donoszą z *Jerozolimy*, że tamże powietrze morowe z początkiem tego lata okropniej rozszerzało się iak dawniej. Klasztor katolicki Franciszkanów, dotąd zawsze będąc wolnym od morowej zarazy, teraz wiele ucierpiał. Jest zwyczaiem, że iak tylko w Jerozolimie powietrze wybuchnie, natychmiast ieden z braci, pełniący służbę Kapłana, wzmocniwszy się przyięciem śś. Sakramentów, oddala się z klasztoru i spiesząc pełnić obowiązki spowiednika w czasie trwania powietrza, niesie pomoc duchowną prawowiernym, innym zaś osobom, iakiejbądź religji, pomaga we względzie fizycznym, nie wystawiaiąc reszty braci na niebezpieczeństwo. Co dzień uderza o iednej godzinie w będący dzwon przed klasztorem, daiąc znać braciom swoim, że go ieszcze zaraza nie dotknęła. Jeżli nie dzwoni, iest to znak, iż umarł, a wtedy inny z miłości chrześcjańskiej spieszy poświęcić się zarazie. W tym roku iuż 19 Franciszkanów padło ofiarą tej chrześcjańskiej odwagi.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Zamojski Aug: Hra: z Małej, Sakowski Kommi: Obwo: z Augustowa, Hintz Kommis: Obwo: z Siedlec, Orłow-Denisow Hra: Rotmistrz Fligel Adju: J. C. M., Łaski Pułko: Fli: Adju: J. C. M., Meszczerkow Xżę Pułko: Fli: Adju: J. C. M. i Zawaszaiew Feldjeger z Petersburga, Titius Karól Aptekarz i Titius Aug: Kupiec z Berlina, Estreicher Alo: Doktor i Kopf Wik: Sędzia Trybu. z Krakowa, Lasocki Kommissjoner 7 klas: z Galicji.

DONIESIENIA.

Prawnie zaięte ruchomości a mianowicie: Szafy, Komoda, Kanapa, Krzesła, Łóżka, Lustro, Firanki, Żelazko do prasowania, Możdżerz, i t. d. przy ulicy Czerniakowskiej w podwórzu domu Nr 2997 w dniu 6/18 Sierpnia r. b. o godzinie 9 rano; w

tymże dniu o godzinie 4 po południu w podwórzu domu Nr 2250 przy ulicy Nalewki, Szafy, Komoda, Łóżka, Krzesła, i t. d. w Warszawie przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

Józefat Magnuski K. T. C. W. M.

Dnia 12 Sierpnia r. b. zgubiony został WEXEL z d. 9 t. m. na zł: 3600, wystawiony na rzecz M. L. Hopfenberga a przez tegoż in blanko odstąpiony, podpisany przez K. Abrahamsohna i Markusa Mehrenholtza. Łaskawy znalazca raczy go oddać za nagrodą do M. L. Hopfenberg na Nalewkach pod Nr 2255, korzyści bowiem nikt z tego wexlu mieć nie może, gdyż tem ogłoszeniem wszystkich się ostrzega.

W Dobrach Czyste pod Warszawą za Rogatkami Wolskiemi położonych, iest w tym roku ieszcze do odbudowania 7 CHAŁUP wiejskich wraz z innemi budynkami, stósownie do anszlagu i rysunku przez Budowniczego Rządowego sporządzonego. Odbudowanie to puszczonem będzie przez antrepryzę, osoby zatem życzące sobie podjąć się tejże, dla przejrzenia anszlagów i miejsca, raczą się zgłosić do Właścicielki Dóbr tychże, w Wsi Czystem w Dworze mieszkaiącej, którą każdego dnia po południu zastać można.

W nowo założonym Handlu Nr 797, przy ulicy Elektoralnej na przeciw Banku Polskiego, dostać można TOWARÓW KORZENNYCH, niemniej wszelkich WIN w najlepszym gatunku i po najumiarkowańszej cenie.

Jan Müller.

W Folwarku Włochy za Wolskiemi Rogatkami znajduie się przybyły handlarz maiący do sprzedania 23 KRÓW.

Potrzebna iest GUWERNANTKA na Prowincją o mil 7 od Warszawy, posiadaiąca ięzyki polski, francuzki, niemiecki i muzyczne pokazywanie. Wiadomość można powziąść przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 454, u Popowicza.

Ktoby miał do wynaięcia dla Kawalera blisko Banku 2 POKOIE porządne na dole lub 1 piętrze z 3cią JZBĄ dla Służącego od Sgo Michała, niech raczy oddać swój Adres i cenę w Handlu JPana Kaute przy ulicy Krakowskie Przedmieście na przeciw Poczty pod znakiem złotego baranka Nr 379.

Urrząd Konsupcy ny M. S. Warszawy. — Upoważniony Reskryptem Kommis: Rząd: Przycho: i Skarbu z d. 18/30 Lipca r. b. Nr 24,204/16 520 i 51 325/20,250. Urząd Konsumpcyjny niniejszym upowszechnia iż w d. 18 Sierpnia r. b. w Biórze tutejszem przy ulicy Leszno pod Nr 706 mieszczącym się, odbędzie się licytacja in minus na sprawienie narzędzi ogniowych do szlachtuzów skarbowych na Biernaczyznie przeznaczonych, na wystawienie których anszlag spisany wynosi summę złp. 636. Życzący przeto podjąć się tej entreprysy opatrzeni w vadjum złp. 160 w terminie i miejscu wskazanem na godzinę 10tą rano stawić się zechcą, do licytacji przypuszczeni tylko będą właściwej professji Majstrowie Cieśle i Bednarze. — Jnspektor Dochodów Kon: *Gniewosz.* Sek: *Korsak.*

Osoba posiadaiąca chlubne świadectwa i zaopatrzona upoważnieniem do wprawiania młodzieży w praktyczne użycie ięzyków francuzkiego i niemieckiego, tudzież udzielania korrepetycji tychże ięzyków Uczniom Szkół publicznych, życzy sobie być umieszczoną w iakim domu prywatnym. Bliższa wiadomość w Hotelu Litewskim u Zegarmistrza Hoffman.

Józef Landau.

***Handel Towarów Rossyjskich pod firmą Herman Epstejn i Kompanja, od roku 1826 w Warszawie istnieiący, przez umowę urzędownie przed Reientem Ciechanowskim dnia 13 Sierpnia r. b. między Hermanem Epstejnem, iako Szefem i Moritzem Lesserem, iako wspólnikiem tegoż handlu zawarta, został rozwiązany; a Moritz Lesser stawszy się wyłącznym właścicielem wszelkich tegoż handlu aktywów i passywów począwszy od d. 31 Lipca r. b. i nadal, handel ten tylko na rzecz swoią pod firmą „Moritz Lesser" prowadzić będzie. O czem podpisani niniejszem publicznie donoszą. w Warszawie d. 15 Sierpnia 1835 r. — Herman Epstejn. Moritz Lesser.

DONIESIENIA z BIÓRA ZLECEŃ Nr 473 Lit: C.

Żądany iest lekki KOCZOBRYK, mało używany; wiadomość w Biórze Zleceń.

Znaleziony WEXEL na zł: 358 gr: 5, na imię L. Wito: przez L: Ras: odbierze właściciel w Biórze Zleceń, za zwrotem kosztów ogłoszenia.

MŁODZIENIEC z prowincji, uzdatniony, maiący poręczenie, życzy umieścić się w iakim handlu; wiadomość w Biórze Zleceń.

Potrzebna iest PIASTUNKA, w średnim wieku, maiąca dobre swiadectwa; zgłosi się do Bióra Zleceń.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 556. ŚNIADANIE: Polędwica z rożna z kapus:, Pieczeń woło: z rożna z kartofla:, Pulardki młode z rożna, Zrazy zawiia: z kaszą grzybo: i a la nelson z rydzami, Nóżki cielę: ze szpina:, Krupnik gospodar: i Rosoł. KOLACJA: Kotlety cielę: z glasu, Potrawa z kurcząt z sosem pomidoro:, Klopsy z serde:.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 16.

TEATR WIELKI. Jutro *Jest temu lat* 16.